

Wojciech Kasztura o swojej poezji i życiu

Data publikacji: 23.10.2023 12:02

W piątek (20.10) w Gminnej Bibliotece Publicznej w Hażlachu odbyło się spotkanie autorskie Wojciecha Kasztury, autora tomiku poezji „Rzeka życia”. Podczas spotkania odczytane zostały wybrane wiersze, a autor opowiedział nieco o tym, skąd czerpie inspirację do swojej twórczości.

□

Wojciech Kasztura to autor znany już na Śląsku Cieszyńskim. Spod jego pióra wychodziły liczne artykuły, jest również autorem bajki dla dzieci o hażlaskim Kicaku. Jak sam mówi, z poezją również zawsze było mu po drodze, był m.in. członkiem klubów literackich. Teraz zdecydował się na wydanie Tomiku poezji zatytułowanego „Rzeka życia”, w którym w poszczególnych utworach opisuje emocje, uczucia, czy pewne życiowe prawdy - takie jak przemijanie, odbieranie swojego życia, istnienia, czy poszukiwania własnej drogi. W tomiku nie mogło również zabraknąć wiersza odnoszącego się do małej ojczyzny autora, czyli do Hażlacha, gdzie na codzień mieszka .

Podczas spotkania można było dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy nie tylko na temat poezji, ale również życia prywatnego autora, który jak sam stwierdził, urodził się w dniu lądowania na księżycu. Wydarzenie to tak zamieszało w życiu wielu osób, że aż pomyłono daty w akcie urodzenia.

W spotkaniu autorskim Wojciecha Kasztury wzięły udział również Joanna Jurgała-Jureczka (historyk literatury i pisarka, znana m.in. z opisywania historii rodu Kossaków) wraz z siostrą Anną Grześ, zawodowo nauczycielką matematyki, prywatnie również miłośniczką literatury oraz recytacji. Panie nie tylko odczytały wiersze, ale również opowiedziały o tym, jak wygląda proces twórczy, czy w jaki sposób można postrzegać sztukę – **proces twórczy to znajdowanie słów, które pozwalają opisać i nazwać to, co człowiek czuje. Ludzie tworzą i piszą często po to, żeby nie tylko nazwać i pomóc komuś innemu określić, to co czuje, kiedy się zachwyca światem, albo kiedy się czymś przejmuje, czy jest w depresji, ale także jest to próba określenia rzeczywistości i świata** – mówiła Joanna Jurgała-Jureczka.